

STRONIE ŚLĄSKIE - Tymczasowy most pilnie wypatrywany

Napisano dnia: 2025-01-16 17:47:44



(Inf. wł.). **Do końca grudnia ubiegłego roku w Stroniu Śląskim miał być przekazany do użytku most tymczasowy obok zniszczonego przez powódź w ciągu drogi wojewódzkiej. Tak wynikało z publicznej deklaracji marszałka Dolnego Śląska Pawła Gancarza. Mamy połowę stycznia, a przeprawa nadal pozostaje w budowie.**



Dla wielu mieszkańców gminy strońskiej komunikacyjną aortą pozostaje odcinek drogi wojewódzkiej nr 392 wiodący w kierunku Żelazna. Nim także porusza się większość turystów, w tym narciarzy docierających do Siennej, Kamienicy lub Bielicy. Po wrześniowej powodzi, podczas której m.in. doszło do uszkodzenia konstrukcji mostu w ciągu tej drogi, jej użytkownikom słusznie wydawało się, że zarządca, czyli województwo, szybko zabierze się jeśli nie za odbudowę, to wprowadzenie zastępczego rozwiązania. Tak jednak się nie stało.

*- To skutek tego, że Dolnośląska Służba Dróg i Kolei nie chciała, tuż po powodzi, podjąć wspólnych działań mostowych z wojskiem. Rozmawiałem z dyrektorem DSDiK Leszkiem Lochem, przytaczałem argumenty, ale usłyszałem, że sami dadzą radę z rozwiązaniem problemu - mówi burmistrz Stronia Śląskiego **Dariusz Chromiec**: - Minęły kolejne tygodnie bezruchu, co skutkowało moją kolejną interwencją w DSDiK. Wtedy usłyszałem, że jeszcze nie teraz, bo usuwają uszkodzenia na innych drogach wojewódzkich. Dopiero podczas spotkania z przedsiębiorcami w Białej Wodzie marszałek województwa poinformował, że jego służby mają przystąpić do działania. Wiązało się to z procedowaniem i projektowaniem, co zabrało kolejny czas. Najpierw zdecydowano się na przeprawę jednojezdniową, później na dwujezdniową...*

Już sypnęło śniegiem, gdy firma "Budimex" zabrała się do pracy. Trzeba było usunąć pobliski budynek mieszkalny, zabrać się za budowę filarów...

- Mnie wydawało się, że mamy do czynienia z potężną i zaradną firmą, tymczasem nastąpiła jakaś indolencja wykonawcza. Wbrew pierwotnym zapewnieniom, jej ekipa nie pracowała w wydłużonym czasie, co skutkuje kolejnymi poślizgami, jeśli chodzi o uzgodniony kalendarz - podkreśla burmistrz: - I dlatego jesteśmy w takim, a nie innym miejscu. Teraz mówimy o końcu stycznia br., czyli połowie sezonu narciarskiego choćby na Czarnej Górze. Niebawem rozpoczną się ferie szkolne, więc tym bardziej mam nadzieję, że ten most tymczasowy pozwoli uwolnić Stronie od objazdów przez ulice remontowane po powodzi.

Swoją niecierpliwość w rzeczonym zakresie wykazują też przedsiębiorcy z branży turystycznej. Oni również są zainteresowani tym, aby turysta do nich kierując się na wypoczynek nie musiał kluczyć po Stroniu czy z tego powodu zniechęcić się do przyjazdu. Przypominają przy tym, że już wiele stracili z niedojazdów, w ogóle mniejszego ruchu gości, dlatego tak naciskają wspólnie z lokalnym samorządem na udrożnienie drogi wojewódzkiej przy wjeździe - wyjeździe do i z zimowej krainy.

(bwb)